

Wójcik, Zbigniew

"Z dziejów życia umysłowego Rygi w okresie Oświecenia", Henryk Rietz, Toruń 1977 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 24/3, 713-715

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



chodzi o Zakład Fizyki Doświadczalnej i istniejącą przy nim bibliotekę (s. 631); nie Warhftman, ale Stanisław Warhftman (s. 660).

Niemal wszystkie wykazane tu błędne nazwy instytucji i nazwiska osób powtórzone zostały w indeksach, w których ponadto popełniono dodatkową porcję błędów i co istotniejsze, błędnych ustaleń. Tak na przykład: zamiast Adamiński Karol powinno być Adamiński Wacław. W dokumencie chodzi przecież o dyrektora Instytutu Spraw Społecznych, a nie o nieżyjącego już współtwórcę nauki o organizacji i kierownictwie. To samo przydarzyło się autorkom indeksu z Janem Baudoinem de Courteney, który nie mógł pracować w Instytucie Naukowym Badań Europy Wschodniej w Wilnie w 1936 r., gdyż zmarł on w 1929 r. Ponadto: nie Bidło Jarosław, ale Bidlo Jaroslav; nie Biernadski jako jedno hasło, ale dwa odrębne hasła, chodzi tu przecież o dwie różne osoby: pracownika Instytutu Polskiej Kultury Proletariackiej w Kijowie i polskiego policjanta z Warszawy; nie Bułanda Edmund, ale Bulanda Edmund; nie Bystroń Aleksander, ale Bystroń Jan Stanisław; nie Curie-Skłodowska Maria, ale Skłodowska-Curie Maria; nie Emelianowa Nina, ale Jemielanowa Nina; nie P. J. Grabowski, ale Grabowski Julian ("P" oznacza w dokumencie skrót słowa pan); nie Kellez-Kraus Kazimierz, ale Kelles-Krauz Kazimierz; nie Orbeli A. A., ale Orbeli Leon; nie Rajcher, ale Eleonora Reicher; nie Riazanow D., ale Rjazanow Dawid; nie Splawa-Nejman Jerzy, ale Splawa-Neyman Jerzy; nie Strakun G., ale Strakun S.; nie Szymkiewicz ale Szymkiewicz Dezydery; nie P. W. Świętosławski, ale Świętosławski Wojciech ("P" w dokumencie oznacza skrót słowa pan); nie Tołwiński Stanisław, ale Tołwiński Tadeusz itd.

Rezygnuję z wykazania błędnych zapisów nazwisk ukraińskich, gdyż prawie wszystkie podane są w nieprawidłowej transkrypcji. Dziwi też fakt, że autorki indeksu nazwisk nie potrafiły rozwiązać przynajmniej kilkadziesiąt inicjałów imion osób dość powszechnie znanych, a przynajmniej mających swoje hasła w podstawowych współczesnych encyklopediach.

Kończąc prezentację wydawnictwa tą cząstkową listą błędów nie chciałbym sugerować złej opinii o całym dziele, które uważam za bardzo przyteczne, chociaż w szczegółach niezupełnie dopracowane.

Jerzy Różewicz
(Warszawa)

Henryk Rietz: *Z dziejów życia umysłowego Rygi w okresie Oświecenia*. Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Rozprawy. Toruń 1977, 285 s. bibliogr. w przypisach.

Zainteresowanie polskich historyków dziejami obszarów znajdujących się na północno-wschodnich peryferiach dawnej Rzeczypospolitej, a także dalej położonymi terenami imperium rosyjskiego, jest bardzo duże. Tak np. tylko w 1977 r., historycy z Torunia opublikowali na ten temat dwie spore książki¹.

W swojej książce Rietz przedstawił znakomicie i bardzo szeroko tło rozwoju życia umysłowego w Rydze w drugiej połowie XVIII w. zwracając uwagę na wszystkie elementy tego zagadnienia. W książce – poza "Wstępem", w którym przedstawiono m.in. "Stan badań" znajduje się pięć rozdziałów: "Sytuacja polityczna i i gospodarczo-społeczna Rosji", "Rozwój oświaty i kształtowanie się instytucji kulturalnych" (z podrozdziałami: "Szkolnictwo podstawowe i średnie", "Zaczątki ruchu naukowego", "Teatr i muzyka", "Wolnomularstwo i kluby towarzyskie"), "Środowisko intelektualne i jego aktywność twórcza" (z podrozdziałami: "Kształtowanie się inteligencji jako warstwy społecznej", "Studia uniwersyteckie młodzieży rosyjskiej", "Struktura zawodowa środowiska intelektualnego w Rydze", "Ważniejsi przedstawiciele inteligencji twórczej"), "Ruch wydawniczy" (z podrozdziałami: "Główne tendencje w euro-

¹ Poza wymienioną wyżej publikacją poświęconą życiu umysłowemu Rygi, w "Monografiach z Dziejów Nauki i Techniki" Witold Armon wydał książkę pt. *Polscy badacze kultury Jakutów*.

pejskim ruchu wydawniczym”, “Drukarze i wydawcy w Rydze”, “Publikacje książkowe”, “Gazety ogłoszeniowe i ogólnoinformacyjne”, “Periodyki literackie i uczone”), “Upowszechnienie książki i problemy czytelnictwa” (m.in. z podrozdziałami: “Biblioteki i wypożyczalnie”, “Z zagadnień czytelnictwa”). Książkę zamykają “Uwagi końcowe”, w których podkreślono szczególną rolę niemieckiego środowiska intelektualnego w Rydze jako przekaznika osiągnięć kulturalnych Europy Zachodniej do Rosji. Wskazano również, że w niekorzystnych warunkach narodowościowych drugiej połowy XVIII i początku XIX w. zaczęło kształtować się w Rydze łotewskie życie umysłowe, choć było ono spychane na margines zarówno przez nadbałtyckich Niemców, jak i Rosjan.

Pierwsze echa prądów oświeceniowych – jak to podkreśla Rietz – dotarły do Rygi w końcu XVII w. Wojny pierwszej połowy XVIII w. nie sprzyjały rozwojowi życia intelektualnego w Inflantach, Kurlandii i w obszarach przyległych. Rozkwit oświeceniowego życia kulturalnego nastąpił – podobnie jak w Polsce – w połowie XVIII w. i również jego wynikiem była wprowadzona na początku następnego stulecia przez Aleksandra I reforma szkolnictwa wszystkich szczebli. Rzecz prosta, że w zniemczonej Rydze – przede wszystkim mieście handlowym – nie było wielkiej elity. Kształtującą się warstwę inteligencji tworzyli głównie nauczyciele (niektórzy z nich zajmowali się twórczością naukową, inni – literacką), pastorzy bądź lekarze. Większe aspiracje miał jednak patrycjat miejski, wykształcony na ogół gruntownie w uniwersytetach niemieckich (głównie w Hamburgu i Lubece, ale także w Berlinie, Królewcu, Lipsku, Jenie, Getyndze), bądź w Holandii (Lejda), czy Szwecji (Uppsala). Działali także w Rydze okresowo tak wybitni uczeni jak Johann Jacob Herder z Królewca (w tym mieście wydał 8 prac), Johann Berncharad Fischer – lekarz i członek Royal Society w Londynie (w Rydze opublikował 4 książki i ponad 10 artykułów fachowych), Johann Anton Güldenstädt – lekarz i towarzysz wyprawy P. S. Pallasa w rejon Kaukazu i Morza Kaspijskiego oraz autor rozpraw geologicznych dotyczących tego obszaru. To właśnie jemu i Pallasowi zawdzięczamy koncepcje genezy gór, które wewnątrz zbudowane miały być z najstarszych granitów, a na poboczach z utworów młodszych, pochodzących z ich rozmycia. Przedstawiony przez nich model budowy gór wysokich – na przykładzie Kaukazu – obowiązywał jeszcze w pierwszej połowie XIX w.

W Rydze w drugiej połowie XVIII w. i na początku XIX w. działały liczne towarzystwa naukowe, głównie – podobnie jak w Niemczech – o charakterze ekonomicznym, gospodarczym, bądź prawniczym. Czyniono wiele starań o podniesienie produkcji rolnej, a także dostosowanie handlu do wymogów współczesnych. Drukowano również przekłady klasycznej literatury rosyjskiej głównie z historii i geografii, a także etnografii. Wydawano wiele czasopism, z których szczególne znaczenie miało “Russische Bibliothek” ukazujące się w latach 1772–1789 i zamieszczające m.in. przykłady wartościowych prac rosyjskich, recenzje oraz bibliografię. Ruch wydawniczy był zresztą niezwykle żywy. Wystarczy wspomnieć choćby o wydaniu pism L. Eulera (przekład z francuskiego popularnych listów z dziedziny matematyki i fizyki), niemal wszystkich podstawowych dzieł literatury światowej (w tym pisma I. Kanta, J. J. Rousseau, encyklopedystów francuskich).

W pracy swej autor wykorzystał przede wszystkim bogatą literaturę niemiecką (głównie zresztą publikacje), ale także zeszyty serii wydawniczej pt. “Iz Istorii Jestiestwoznania i Techniki Pribaltiki”, prawie w Polsce niedostępne streszczenia referatów z niektórych konferencji regionalnych historyków nauki i techniki radzieckich republik nadbałtyckich i Leningradu, a także liczne opracowania w języku łotewskim. Rękopisów w zasadzie autor nie wykorzystał, co jest oczywistą – choć usprawiedliwioną – wadą książki. Czytelność osłabia koncepcja edytorska umieszczenia przypisów na końcu (przed zresztą zbyt krótkim streszczeniem w języku niemieckim).

Z przedstawionych uwag wynika, że monografia życia umysłowego Rygi napisana przez Rietza jest bardzo wartościowym studium dotyczącym okresu Oświecenia. Dodać do tego trzeba, że wartość opracowania podnosi maksymalna kondensacja olbrzymiego materiału analitycznego oraz oszczędny w słowa język. Rzecz zrozumiała, że czytelnik polski zawiedzie się nieco pewnymi brakami dzieła, będącymi następstwem założeń wstępnych. Myślę przede

wszystkim o braku rozdziałów analizujących wzajemne wpływy ośrodka intelektualnego Rygi z miastami znanymi z działających tam uniwersytetów bądź towarzystw naukowych. Tak np. o uczelniach w Dorpacie, Akademii Piotrowej w Mitawie, Uniwersytecie Wileńskim, wspomniano zaledwie mimochodem przy opisie biografii uczonych i innych twórców z Rygi. W zbyt małym stopniu także uwypuklono związki z Gdańskiem i w ogóle z Pomorzem.

Nie udało się autorowi ustalić zasięgu mecenatu magnatów z Inflant Polskich na rozwój życia umysłowego Rygi. Wreszcie nie omówiono znaczenia Wilna, jako miejsca druku m.in. książek w języku lotewskim.

Zdaje sobie sprawę, że realizacja tych postulatów wymagałaby napisania nowej książki. Jestem przekonany jednak, że taką książkę warto napisać. Życzyłbym sobie ponadto by podobne monografie dotyczące życia umysłowego w okresie rozkwitu Oświecenia powstały dla Warszawy, Krakowa, Poznania i innych miast.

Zbigniew Wójcik
(Warszawa)

Pavel Floss: *Mikuláš Kusanský život a dílo*. Praha 1977, 386 s.

Z satysfakcją można odnotować pojawienie się w piśmiennictwie historycznym bratniego kraju cennej i ciekawej książki, obok której historyk nauki nie może przejść obojętnie. Pavel Floss, autor kilkunastu prac o Komeńskim – ujętych w kontekście dziejów nauki i filozofii przyrody wieku XVI i XVII – wystąpił obecnie z pierwszą w języku czeskim (jak sam zaznacza na s. 10) monografią poświęconą Mikołajowi z Kuzy, XV-wiecznemu matematykowi i filozofowi.

Mikołaj z Kuzy znany jest przede wszystkim jako autor hipotezy o nieskończoności świata i wynikającej stąd tezy o ruchu Ziemi wokół swej osi. W dziele *De docta ignorantia* Mikołaj występował przeciwko wywodzącemu się z filozofii arystotelesowskiej i rozpowszechnionemu w średniowieczu mniemaniu, iż Ziemia stanowi centrum wszechświata i jako element najcięższy i stabilny nie może się poruszać. Jego zdaniem nieskończony wszechświat nie może posiadać środka, a więc Ziemia nim być nie może. Wszystkie ciała niebieskie poruszają się ruchem kołowym i takim samym ruchem porusza się Ziemia. Jest tylko zwykłym złudzeniem fakt, iż wszechświat oglądany z Ziemi wydaje się obracać wokół niej.

W historii nauki najczęściej łączy się poglądy Kuzańczyka z teorią Mikołaja Kopernika. Kopernik także, podobnie jak Mikołaj z Kuzy, obok założenia o ruchu Ziemi przyjmował, że sfery ciał niebieskich mają kształt kulisty.

Książka Flossa dzieli się na część monograficzną (s. 9–202) oraz wybór tekstów Mikołaja z Kuzy w przekładzie czeskim (s. 203–357). Opracowana została jako dzieło naukowe, opatrzona dużą ilością przypisów i indeksem osobowym. Niemniej sam sposób ujęcia części monograficznej jest przystępny i chociaż książka powstała w oparciu o wyspecjalizowany warsztat historyka filozofii, może w pewnym sensie popularnie informować o podstawowych zagadnieniach filozofii i nauki średniowiecznej i renesansowej.

Floss zastrzegł się (s. 10), że jego książka nie obejmuje wszystkich zagadnień twórczości Kuzańczyka. Widać to przede wszystkim w wyborze tekstów, który zawiera fragmenty dotyczące problemów filozoficznych i naukowych, a pomija teksty o treści historycznej, politycznej i religijnej. Autor pragnął przede wszystkim pokazać trwałość i aktualność pewnych założeń tego filozofa, do których zaliczał: pierwiastki rozumowania dialektycznego, zaufanie do nauki i wiara w stały postęp ludzkości, uznanie dialogu za czynnik rozstrzygający spory między ludźmi, ostrożność wobec autorytetu tradycji, która nie wzbogacana nowymi elementami traci swój walor twórczy i staje się „zabytkiem archiwalnym”.

Kolejne rozdziały książki, dotyczące rodowodu plotyńskiego poglądów Kuzańczyka, jego ontologii, kosmologii, antropologii oraz społecznego kontekstu tych poglądów, a wreszcie znajomości i recepcji Mikołaja z Kuzy w Europie i w Czechach, skonstruowane są właśnie